

Najem biur coraz droższy

Sytuacja na rynku warszawskim sprawiła, że świetnie wynajmowały się również budynki niższej klasy lub w gorszej lokalizacji. Najemcy zbyt często szukają pomieszczeń na wczoraj - alarmuje Rzeczpospolita. Zapominają, że uzgodnienie warunków komercyjnych może zająć nawet trzy-cztery tygodnie, a negocjowanie umowy i jej załączników - od czterech do sześciu tygodni.

Prace adaptacyjne mogą się rozpocząć dopiero po podpisaniu umowy najmu i po przekazaniu przez najemcę zabezpieczenia - przypomina gazeta. Same prace mogą zająć od czterech do nawet sześciu miesięcy. Tak długi okres to wynik dużej aktywności deweloperskiej na rynku, problemów kadrowych w firmach wykonawczych oraz czasem dostaw materiałów budowlanych. Ostatnią rzeczą, o której należałoby wspomnieć, jest przekonanie, że jedyny koszt związany z najmem to czynsz, koszty eksploatacyjne i opłaty za media oraz koszty przeprowadzki. Nic bardziej błędnego. W czasach dobrej koniunktury wynajmujący ograniczają liczbę zachęt finansowych dla najemców, zmniejszając rabaty oraz budżet na adaptację powierzchni. W praktyce najemcy muszą ponieść część kosztów aranżacji biura.